Protokół z VII Zgromadzenia Związku „Komunalny Związek Gmin Regionu Leszczyńskiego" w dniu 26 czerwca 2014 roku.

Zgromadzenie Związku otworzył Pan Tadeusz Pawłowski Przewodniczący Zgromadzenia Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego, Burmistrz Miasta i Gminy Rawicz.

Tadeusz Pawłowski: Witam serdecznie i otwieram siódme Zgromadzenie Komunalnego Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego. Serdecznie witam: Panów Kolegów, Pana Prezesa Związku, Panią Skarbnik Związku, Panie ze Związku, Gości. Jest nas tutaj dziś 15 (z 18 gmin, brak Burmistrza Krobi, Wójta Pępowa i Burmistrza Ponieca) zatem Zgromadzenie jest władne obradować i podejmować decyzje. Przedstawię porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
5. Informacja Przewodniczącego Zarządu Związku.
6. Interpelacje i zapytania członków Zgromadzenia.
7. Podjęcie uchwał w sprawach:
    1) Wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz trybu ich składania;
    2) Zmiany uchwały Nr II/6/2013 z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie podziału obszaru KZGRL na sektory;
    3) Zmiany uchwały nr II/2/2013 r. z dnia 30 stycznia 2013 r w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalania wysokości stawki tej opłaty;
    4) Zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Związku za 2013 r.
    5) Udzielenia absolutorium Zarządowi Związku z wykonania budżetu za 2013 r.
    6) Zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Związku Międzygminnego „Komunalny Związek Gmin Regionu Leszczyńskiego" na lata 2014-2017;
    7) Zmiany uchwały budżetowej na rok 2014.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

9. Wolne głosy i wnioski.

10. Zakończenie posiedzenia.

Czy ktoś ma jakieś pytania, uwagi do proponowanego porządku obrad? Nie widzę. W takim razie, kto jest za przyjęciem takiego porządku obrad? Czy ktoś jest przeciw? Czy ktoś się wstrzymał?

Za – 15 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Wobec tego porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Przechodzimy do punktu czwartego: przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego Zgromadzenia. Czy ktoś ma jakieś uwagi do protokołu z VI Zgromadzenia Związku? Rozumiem, że nikt. W związku z tym, kto z obecnych jest za przyjęciem protokołu z VI Zgromadzenia Związku? Proszę o podniesienie ręki. Czy ktoś się wstrzymał?

Za – 15 gmin
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

Wobec tego protokół VI Zgromadzenia Związku z dnia 20 grudnia 2013 r. został przyjęty jednogłośnie.

Przechodzimy do punktu piątego. Informacja Przewodniczącego Zarządu Związku. Proszę Pana Przewodniczącego o zabranie głosu.

Eugeniusz Karpiński, Przewodniczący Zarządu Związku: Witam Państwa, na początku chciałbym przeprosić za termin zgromadzenia, wiemy ze jest to czas dla Państwa napięty, ale chcieliśmy aby Zgromadzenie odbyło się jak najpóźniej, ponieważ cały czas monitorujemy bardzo szczegółowo nasz system, Kierownik Referatu Gospodarki Odpadami i Ochrony Środowiska przedstawi Państwu analizę systemu za okres 11 miesięcy (szczegółowe materiały Państwo otrzymaliście), chcieliśmy aby te informacje były jak najdokładniejsze i doprecyzowane. System się ustabilizował, nic istotnego się nie działo, dlatego uznaliśmy, że nie ma potrzeby zwoływać wcześniej Zgromadzenia. Zarówno pod względem finansowym jak i organizacyjnym system się ustabilizował. Pod względem informacyjnym są tu jeszcze pewne problemy, ale też system się stabilizuje. Monitorujemy system pod względem ilości skarg i wniosków (także telefonicznych) mieszkańców i widzimy, że tych zażaleń, wątpliwości jest zdecydowanie mniej. Proszę Państwa nie doszacowaliśmy masy odpadów, jest ich znaczniej więcej, na poziomie 35 % (szacowaliśmy 20-25%), ale na szczęście nie doszacowaliśmy także przychodów Związku, więc te dodatkowe koszty odbioru i zagospodarowania są pokrywane z nadwyżki przychodów. Na koniec 2013 roku mieliśmy 1 800 000 zł nie zapłaconych należności od właścicieli nieruchomości, w tej chwili na skutek działań windykacyjnych ok. 1 mln zł wpłynęło. Aktualnie po 11 miesiącach wpłacalność kształtuje się nam na poziomie 95 %, a więc na wyższym niż za założyliśmy. Ile z tych 5 % uda się odzyskać, trudno powiedzieć. Oczywiście część tych wyników może być

„zafałszowana”, ponieważ część osób płaci z góry za kwartał, pól roku czy nawet za rok. W tej chwili ta wpłacalność się z tego powodu zmniejsza. Prowadzimy proces windykacji, staramy się być elastyczni, najpierw dzwonimy, upominamy, potem wysyłamy przypomnienie, informujemy, że jeżeli nie zostanie dokonana płatność zostanie wszczęta procedura w trybie egzekucji administracyjnej i większość z tych ludzi wpłaca. Działań egzekucyjnych, jako takich nie prowadzimy, czekamy na wprowadzenie zmiany w ustawie na mocy której wszystkie uprawnienia egzekucyjne przejdą na naczelników urzędów skarbowych. Jest to bardzo żmudny, trudny proces, który jest trudno sfinalizować. Mieliśmy przypadek na poziomie samorządu, gdzie należność wynosiła 50 zł, a koszty procedury, delegacji sięgały ponad 500 zł. Udało się skontaktować z dłużnikiem, zrozumiał, wpłacił i po problemie. Czekamy tylko na pismo Burmistrza Gminy Koźmin, bo to o nią chodziło, że ten tytuł jest nieaktualny. Z pewnością Panowie już wiecie, że prowadzimy kontrole, mamy około 50 tys. nieruchomości, skontrolowano ok. 10% czyli 5 tys. Staramy się, być tutaj elastyczni, choć kontrola to nasz ustawowy obowiązek, jeśli ktoś zadeklarował segregację, a w jego pojemniku na odpady zmieszane znajdujemy np. butelki plastikowe czy szkło, przyklejana jest żółta kartka z informacją, że w tym pojemniku znaleziono odpady segregowane, numer tel. pod którym można się skontaktować oraz ostrzeżenie, że następnym razem zostanie nałożona wyższa opłata. „Wyławiamy” także nieruchomości, których właściciele do dnia dzisiejszego nie złożyli deklaracji, tłumaczymy i nakłaniamy do złożenia deklaracji.
Następna kwestia to taka, że część właścicieli nieruchomości niezamieszkałych złożyła deklarację z wpisanym najmniejszym pojemnikiem i najmniejszą opłatą, potem w trakcie kontroli okazuje się, że ten pojemnik jest niewystarczający lub w rzeczywistości stoi inny. Skutek jest taki, że systematycznie rośnie kwota którą powinniśmy miesięcznie otrzymywać, gdyby wszyscy wpłacali w terminie, jest to około 2,7mln zł. Są też zmiany okresowe, związane z ogródkami działkowymi, domkami letniskowymi czy zakończeniem roku szkolnego. Ukazał się komunikat przypominający, że po powrocie dzieci na wakacje, uczących się poza domem, należy dokonać zmiany deklaracji.
Z jakimi problemami się jeszcze borykamy? Przede wszystkim brakuje nam PSZOK-ów. Na dzień dzisiejszy mamy ich 6. Od 1 lipca obiecaliśmy uruchomić kolejne 6. Niestety ze względów proceduralnych, związanych z postępowaniem przetargowym, będzie to możliwe dopiero od września. Niestety tu też będą pewne problemy, bo już wiemy że w Krzywiniu i Pogorzeli tych PSZOK-ów najpewniej też nie utworzymy. Nie ma chętnych do złożenia ofert, był jeden chętny ale zrezygnował, chodzi o firmę Eko-Skórtex. O powodach nie chcę tutaj mówić. Na te 6 istniejących PSZOK-ów, jak Państwo pamiętacie podpisaliśmy umowy z „zamówienia z wolnej ręki”, natomiast teraz już nie mamy na to uzasadnienia ponieważ mija rok, dlatego też musi być przetarg na te istniejące już 6 PSZOK-ów. Zakładam, że wykonawcą będzie ten sam przedsiębiorca, czyli Miejski Zakład Oczyszczania, nastąpi to od 1 stycznia 2015 r. Tu jeszcze taka uwaga, dwa z tych Pszok-ów, to jest w Trzebani i w Gminie Święciechowa zmieniamy. W Gminie Święciechowa PSZOK był w Henrykowie, tam przez pierwsze 4 miesiące 2014 r. trafiło zaledwie 800 kg odpadów, dlatego zmieniamy lokalizację, znaleźliśmy miejsce w samej Święciechowie. No i Trzebania w Gminie Osiecznej. Gmina Osieczna jest poza związkiem, więc nie ma uzasadnienia aby tam funkcjonował PSZOK. Myślimy o Krzemieniewie, ale to też od 1 stycznia. Następny problem, który sygnalizują właściciele nieruchomości to brak odbioru odpadów zielonych bezpośrednio z nieruchomości. Na przykładzie Gminy Osieczna przymierzaliśmy się do tego, aby odpady zielone również odbierać z nieruchomości, ale bardzo to przedrożyło koszty odbioru, Dlatego się wycofujemy. Prosimy Państwa o poparcie, aby nadal odpady zielone były odbierane za pośrednictwem PSZOK. Mieszkańcy się już przyzwyczaili i nie ma zgłaszanych problemów w związku z odbiorem odpadów zielonych. Kolejny problem to jest niewystarczająca ilość worków na tworzywa sztuczne i metale. Przyjęliśmy zasadę, że bez

względu na ilość wystawionych worków z jedna frakcją odpadów wysegregowanych, zostawiony jest jeden worek. Od pierwszego stycznia, po podpisaniu umów chcemy to w jakiś sposób zmodyfikować, że jeżeli na jednej nieruchomości 1-2 osoby, to jeden worek, 2-4 dwa worki, 5-6 trzy itd. Chcemy to jakoś w SIWZ zapisać. W tej chwili testujemy pilotażowy projekt, z workami o pojemności 240 litrów, dostarczanych do nieruchomości, gdzie zamieszkuje większa ilość osób. Pojawiają się głosy za np. że więcej się zmieści, że nadal lekki, ale są także przeciw, że zajmuje za dużo miejsca. Następny problem, są głosy, zwłaszcza na wsiach, że zbyt często odbieramy odpady zmieszane, że nie ma potrzeby cotygodniowego odbioru, a zbyt rzadko odbieramy odpady selektywne. Zresztą jest taka tendencja, że zmniejsza się ilość odpadów zmieszanych, a zwiększa ilość odpadów wysegregowanych. Zostanie to uwzględnione przy proponowanych zmianach w regulaminie. Dziś nie będziemy na ten temat dyskutowali, proponuję, abyście Państwo przekazali projekty zmian swoim pracownikom odpowiedzialnym za regulamin utrzymania czystości i porządku w gminach, a potem proponuję kolejne spotkanie na którym wszystko przedyskutujemy, z prośbą aby w nim uczestniczyły te osoby. Istotną zmianą, którą chcemy Państwu zaproponować jest odbieranie odpadów wysegregowanych z nieruchomości niezamieszkałych. Jest to z resztą zgodne z Państwa uwagami i wnioskami. Po 11 miesiącach funkcjonowania systemu uważamy, że ta zmiana jest konieczna. Proponujemy tez zmianę normatywu ilości wytwarzanych odpadów na jednego ucznia z 10 na 7 litrów. Teraz najważniejsze, zmiana stawki. Na dzień dzisiejszy nie widzimy do końca roku potrzeby zmiany stawki opłaty. Natomiast co będzie po 1 stycznia po rozstrzygnięciu przetargów jest wielką niewiadomą. Powiem tak, jeśli nie zmieni się ilość odbieranych odpadów, nie zmienią się stawki za odbiór i za zagospodarowanie odpadów, wtedy nie będzie potrzeby zmian stawki opłaty. Ale już wiemy, po rozmowach z MZO w Lesznie, że ta stawka za zagospodarowanie jest niemożliwa do utrzymania. Spółka ma swoje zobowiązania, o których Państwo jako jej właściciele doskonale wiedzą. Jaka będzie podwyżka dopiero czas pokaże, ściśle rozstrzygnięcie przetargów. To co Państwa również interesuje to jest nadwyżka budżetowa w wysokości 3 mln 800 tys. zł. Proszę jednak pamiętać, że ta nadwyżka jest iluzoryczna, wynika z dwóch rzeczy, tj. nieskonsumowania wszystkich środków otrzymanych od Państwa w 2012 oraz na początku 2013 roku, kiedy system dopiero startował oraz przesunięcia czasowego. Mieszkańcy za grudzień wpłacają do 15 grudnia, a my za odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów płacimy firmom na początku lutego. W tej chwili budżet mamy zbilansowany.

Chcemy także poszerzać zakres świadczonych usług. Podpisaliśmy umowę z firmą Pro-Natura z Bydgoszczy, która odbiera leki z aptek, podpisaliśmy umowę z firmą Biosystem, która będzie odbierała baterie ze szkół, z organizacją Elektro-Eko, która będzie odbierała zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Prowadzimy także edukację ekologiczną w szkołach i przedszkolach. Proszę Państwa zarejestrowano zmiany w statucie KZGRL. Pierwszą, która została niejako wymuszona przez Ministerstwo oraz drugą wynikającą z wystąpienia gminy Osieczna ze Związku. Mamy pewne problemy, związane z powodem wystąpienia ze Związku Gmina Osieczna, to jest z wiadomym zapisem w Prawie Ochrony Środowiska. Nie ukrywam, ż jest to sytuacja bardzo niewygodna, ponieważ chodzi o dużą kwotę. W grę wchodziły dwie kwoty 1,5 mln lub 720 tys. zł. Zwróciliśmy się z prośbą o interpretację do Ministerstwa Środowiska i Biura Analiz Sejmowych, z których wynika, że od Gminy Osieczna, możemy żądać tej mniejszej kwoty. Niestety nie możemy nie żądać tej kwoty, byłoby to zaniechanie i przy najbliższej kontroli RIO czy NIK tak by to było potraktowane. Wezwaliśmy, jako Zarząd Gminę Osieczną do zapłaty tej kwoty. Gmina Osieczna odpisała, że nie uznaje naszych roszczeń. Wysłaliśmy kolejne pismo, z określonym terminem zapłaty, po którym będziemy musieli wkroczyć na drogę sądową. Wtedy Sąd rozstrzygnie, kto ma rację.